

# Danuta Mastalska

---

## Odkrywanie różańca

---

Salvatoris Mater 5/3, 401-406

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Odkrywanie różańca

Polskie Towarzystwo Mariologiczne wraz z Katedrą Mariologii PAT w Krakowie zorganizowało sympozjum poświęcone różańcowi – w związku z listem apostolskim Jana Pawła II *Rosarium Virginis Mariae*. Materiały z tego sympozjum zostały opublikowane w kolejnej książce\* z serii Biblioteki Mariologicznej, publikowanej przez PTM.

Materiały zostały podzielone na dwie części: I. Odkrywanie różańca wczoraj i II. Odkrywanie różańca dzisiaj.

We wstępnym słowie ks. Wojciech Życiński SDB (Kierownik Katedry Mariologii PAT), zauważył, że, aby *poznawać Chrystusa z Maryją i zasmakować Chrystusa w Maryjnej szkole różańca, trzeba wpieryw zasmakować w samym różańcu, nie tyle przez powtarzanie „zdrowaśnek”, ile przez kontemplację rozważanych i poznawanych tajemnic zbawczych Chrystusa i Jego Matki* (s. 5).

Pierwszym z prelegentów był o. Jacek Salij OP, który omówił znaczenie modlitwy różańcowej w poprzednich pokoleniach Kościoła. Przedstawił on wpieryw historię tej modlitwy rozpoczynając od Pawła z Teb, poprzez Ildefonsa z Toledo, św. Anzelma, Urbana IV, Piusa V, św. Dominika, bł. Alana de la Roche, Adolfa z Essen, Dominika z Prus i Sykstusa IV. Podkreślił, że jednoznaczne poparcie Stolicy Apostolskiej dla modlitwy różańcowej przyczyniło się do jej popularności w Kościele.

Następnie, na tle magisterialnych wypowiedzi na temat różańca, Referent wyeksponował znaczenie zwycięstwa pod Lepanto dla rozwoju tej modlitwy, jak też wspomniął o roli inicjatyw oddolnych. Podkreślił znaczenie ustanowienia przez Leona XIII października jako miesiąca różańcowego w encyklice *Supremi apostolatus*. Wspomniął wielkiego charzmatyka różańcowego, B. Longo, różańcowy charakter największych objawień maryjnych, Krucjatę Różańca Rodzinnego, oraz w Polsce krucjatę różańcową o wolność ojczyzny (1948). Prelegent przedstawił także męczenników różańcowych w różnych krajach świata.

Następnie przeszedł do próby uchwycenia samej istoty modlitwy różańcowej. Zwrócił uwagę, że jest to modlitwa paradoksalna, gdyż powtarza się w niej wiele słów, ale nie po to, by mówić, lecz słuchać, co Bóg ma nam do powiedzenia. Mamy się wsłuchiwać

---

\* *Odkrywanie różańca. Materiały z sympozjum mariologicznego, Kraków, 24-25 kwietnia 2003 roku* („Biblioteka Mariologiczna”), red. T. SIUDY, W. ŻYCIŃSKI SDB, Częstochowa-Karków 2003, ss. 176.

w to co kiedykolwiek Bóg powiedział ludziom. Celem modlitwy różańcowej jest wchłanianie w siebie zbawczych wydarzeń. Patrzymy na te tajemnice z perspektywy Maryi i przyjmujemy je na Jej wzór. Uczymy się od Niej miłości do Chrystusa. Jak też w różańcu *wolno nam dołączyć się do Chrystusa Pana, który się wstawia za nami u Przedwiecznego Ojca* (s. 20). Różaniec jest nie tylko metodą medytacyjną, ale próbą wchłonięcia w siebie Ewangelii.

Z kolei o. Zachariasz Jabłoński podjął temat różańca w życiu Kościoła w Polsce w XX wieku. Zauważył, w sytuacji braku szerszych badań nad religijnością polskiego społeczeństwa, można jedynie zasygnalizować niektóre symptomy kulturotwórcze modlitwy różańcowej. Autor zauważa, że modlitwa różańcowa w Polsce była odmawiana co najmniej od XIII w. i wyróżnia trzy okresy jej rozwoju: 1. od początku do zakończenia I wojny światowej, 2. okres międzywojenny i czas wojny, 3. do końca XX w.

Na przełomie XIX i XX w. szczególnie ważne dla rozwoju tej modlitwy są objawienia w Gietrzwałdzie, działalność świętych i błogosławionych (Honorat Koźmiński, Edmund Bojanowski), duchowość większości zgromadzeń zakonnych, ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę i in. W okresie międzywojennym również Jasna Góra i związany z nią ruch pielgrzymkowy miały tu wielkie znaczenie, jak też współpracujące z nią Arcybractwo Różańca Świętego, Sodalicia Mariańska i Trzeci Zakon św. Franciszka. Działalność bractw różańcowych była bardzo dynamiczna i miała istotny wpływ na kształtowanie pobożności różańcowej. Istotną rolę odgrywały również kongresy różańcowe oraz koronacje obrazów połączone z modlitwą różańcową – przyczyniały się one do utrwalenia nabożeństw różańcowych. Z kolei Prelegent przedstawił trudności związane z czasem totalitaryzmu komunistycznego, kiedy to jednak istniało wiele przejawów pobożności różańcowej. Podkreślił rolę Soboru Watykańskiego II i prymasa Stefana Wyszyńskiego w ukierunkowaniu modlitwy różańcowej w intencji Kościoła. Znaczenie dla jej rozwoju miały m.in. czuwania Jasnogórskie i w innych sanktuariach, synody diecezjalne, Żywy Różaniec, Krucjata Różańca Rodzinnego zainicjowana przez ks. Franciszka Blachnickiego i in. Ważną rolę odegrały też wznoszone świątynie ku czci Matki Bożej Różańcowej.

Znaczny wpływ na ożywienie modlitwy różańcowej wywarł Jan Paweł II, w wieloraki sposób (m.in. przez celebrowanie różańca w każdą pierwszą sobotę miesiąca), czego zwieńczeniem jest list apostolski *Rosarium Virginis Mariae*, przekazany Na Jasną Górę, by z tego miejsca tajemnice różańcowe promieniowały i były roznoszone przez pielgrzymów.

W służbie pobożności różańcowej ważną rolę odegrała też Jasnogórska Rodzina Różańcowa. W ciągu wieków modlitwa różańcowa w Polsce zyskiwała własną specyfikę, zawiązaną z sytuacją Kościoła i Narodu.

Kolejnym prelegentem był o. S. Celestyn Napiórkowski OFM-Conv, który zajął się tematem: „Św. Ludwik Grignon de Montfort, wielki promotor różańca”. Prelegent skoncentrował się na dziełku św. Ludwika poświęconym różańcowi, zatytułowanym „Przedziwny Sekret Różańca”. Św. Ludwik zachęcał, przekonywał i namawiał do odmawiania różańca, znając jego wielki walor duszpasterski. Jako argumenty przemawiające na korzyść odmawiania różańca św. Ludwik wskazuje na biblijność tej modlitwy, powołuje się na autorytet świętych, zwłaszcza związanych z objawieniami. M.in. św. Ludwik pisze w swym dziełku, że ten kto odmawia codziennie różaniec, nie stanie się nigdy heretykiem, twierdzenie to św. Ludwik gotów jest podpisać własną krwią. Jak zauważa Prelegent, lefebryści gorliwie odmawiają różaniec, a jednak są heretykami.

O. Napiórkowski nazywa św. Ludwika wielkim apostołem różańca, który uważał różaniec za główny instrument apostołstwa i środek zbawienia; który zalecał przystępowanie do spowiedzi, by z czystym sercem odmawiać różaniec. Następnie Prelegent wskazuje na inne niewłaściwości (choć obok pięknych i poprawnych zdań) w książeczce św. Ludwika (np. fałszywy obraz Boga – zagniewanego, na którego gniew najskuteczniejszy jest różaniec). Podaje też dla przykładu kilkanaście zdań wyjętych z omawianej książeczki dla zilustrowania kaznodziejskiej „przesady” św. Ludwika. Na koniec zauważa, że lektura tego typu tekstów wielkich świętych sprawia trudności i prowadzi do narastania potrzeby ich specjalnej hermeneutyki. Zauważa także niebezpieczeństwo przekazywania ich do rąk nie przygotowanych czytelników świeckich. Konkluduje: *Wznawianie takich tekstów, jeśli nawet wyszły spod pióra świętych autorów, pozostaje kwestią dyskusyjną, a bez odpowiednich komentarzy, szkodliwą. Nie buduje bowiem i nie wspiera chrześcijańskiej pobożności uwzględniającej hierarchię prawd* (s. 63).

Kolejny prelegent, ks. Kazimierz Pek MIC, przedstawił sylwetkę bł. Bartłomieja Longo, którego beatyfikował Jan Paweł II i którego wspomina w *Rosarium Virginis Mariae*. Ten świecki apostoł różańca zachęcał do modlitwy różańcowej w czasie kolejnych piętnastu sobót *Piętnaście sobót* to także tytuł jego tekstu na ten temat) roku. Łączył różaniec z medytacją biblijną. Nie powoływał się na objawienia maryjne. Adresatem modlitw jest najczęściej Bóg, Trójca Święta, Duch Święty, Jezus, a dopiero po nich znajdują się mo-

dlitwy do Maryi. Longo kładł nacisk na przystępowanie do Komunii świętej, zaś w pobożności maryjnej akcentował potrzebę naśladowania cnót chrześcijańskich.

Longo napisał też tekst zatytułowany *Suplika do Królowej Różańca świętego*, która zawiera modlitwę do Maryi – prośby o łaski w życiu i w godzinę śmierci, wypraszane dla siebie i innych. Jan Paweł II przypomniał naukę Longo, że odmawianie różańca winno się łączyć z całym życiem człowieka; jak też tytuł odniesiony do Maryi przez Longo: „wszechmocna z łaski”. Jest to wyrażenie śmiałe i narażone na złą interpretację. Nie wydaje się też, by owo przypomnienie papieskie było promocją piętrowego pośrednictwa maryjnego. Przykład praktyki różańcowej Longo zwraca się ku kontemplacyjnemu jej wymiarowi.

Ks. Jan Piotrowski ukazał natomiast sylwetkę Pauliny Jaricot, założycielki Żywego Różańca w temacie „Paulina Jaricot (1799-1862) – założycielka Żywego Różańca”. Paulina oddana wpiętej służbie chorym, daje początek grupie Wynagrodzicielek lekceważonego i znieważanego Serca Jezusa, następnie podejmuje Dzieło Rozkrzewiania Wiary o charakterze misyjnym (służba poprzez prasę, pomoc materialną i modlitwę). Stała się też inicjatorką Żywego Różańca i rozpropagowała go w wielu krajach, jak też inicjatywa ta służyła również misjom.

O. Emilio Cardenas SM przedstawił trudności św. Teresy od Dzieciątka Jezus związane z modlitwą różańcową. Na trudności te mógłby odpowiedzieć – zdaniem o. Emilio – list apostolski *Rosarium Virginis Mariae: horyzont i głębia Jana Pawła II mogą wyzwolić Świętą karmelitankę ze spojrzenia może zbyt subiektywnego, któremu zagraża niebezpieczeństwo zamykania się w sobie, w którym uczucia mogą łatwo zdominować człowieka* (s. 94).

S. Gabriela Wistuba OP mówiła o różańcu w dominikańskiej tradycji zakonnej. Nazwała św. Dominika „wynałazcą” różańca, wyjaśniając m.in., że św. Dominik chcąc przeciwdziałać szerzącym się błędom dotyczącym wcielenia Syna Bożego widział w różańcu możliwość tego przeciwdziałania przez rozważanie życia Jezusa i Maryi. Zatem dominikanie, naśladując Założyciela, gorliwie odmawiają różaniec i szerzą nabożeństwo różańcowe. Na ziemi polskiej różaniec przeniósł św. Jacek.

Część II książki nosi tytuł „Odkrywanie różańca dzisiaj”. Wpierw dwaj prelegenci (W. Życiński SDB i ks. Marek Chmielewski) podchodzą do tematu od strony teologicznej, zaś kolejni referenci przedstawiają praktyki różańcowe dziś w duszpasterstwie – w różnych grupach kościelnych.

Ks. Wojciech Życiński SDB w temacie „’Rosarium Virginis Mariae’ Jana Pawła II i nasze uczenie się Chrystusa od Maryi” podkreśla, że specyfika maryjnej szkoły różańca wyraża się przede wszystkim w ukierunkowaniu biblijnym, chrystologicznym i kontemplacyjnym. Następnie zatrzymuje się nad każdym z nich. Przedstawia też medytacje różańcowe tajemnic światła. W końcowej konkluzji dodaje, że *tak jak kontemplując różaniec w szkole Maryi poznajemy Chrystusa, tak też rozważając treści zawarte w ‘Rosarium Virginis Mariae’ poznajemy Jana Pawła II nie tylko jako pasterza i teologa, poetę i aktora, ale nade wszystko jako mistyka* (s. 117).

Ks. Marek Chmielewski podjął temat „Różaniec – szkołą życia duchowego na III tysiąclecie”. Zdaniem Prelegenta *Rosarium Virginis Mariae* należy odczytać w świetle *Novo millennio ineunte*. Różaniec, według Jana Pawła II, jest odpowiedzią na potrzebę duchowości i modlitwy, która wyraźnie pojawia się na początku nowego tysiąclecia.

Ks. Chmielewski kolejno przedstawia różaniec jako: szkołę modlitwy, szkołę życia sakramentalnego, szkołę ascezy i szkołę apostołstwa. Na koniec jeszcze raz podkreśla: *Odpowiadając na apel Papieża o ponowne odkrycie różańca jako niezwykłego skarbu (por. RVM 43), warto zauważyć, że jest on tym, co może w pełni zaspokoić tę wylaniającą się u początku trzeciego tysiąclecia „powszechną potrzebę duchowości, która w znacznej mierze ujawnia się właśnie jako nowy głód modlitwy”* (NMI 33) (s. 135).

Krótkie prezentacje praktycznego zastosowania różańca otwiera słowo ks. Kazimierza Brzozowskiego CRL na temat różańca w sanktuarium w Gietrzwałdzie. Przedstawił w nim przede wszystkim sposób odmawiania różańca w tymże sanktuarium.

Ks. Jerzy Karbownik omawiając temat „Żywy Różaniec w praktyce duszpasterskiej” przedstawił działalność Kół Żywego Różańca w parafii przy sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej.

Z kolei ks. Mirosław Drozdek SAC zajął się tematem: „Krucjata Różańca Rodzinnego w Polsce”. Wpierw przypomniał historię jej powstania i przeszczepienia na polski grunt, następnie obecne rozkrzewianie tego dzieła przez sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanym na Krzeptówkach – zwłaszcza związaną go z pomocą Janowi Pawłowi II.

Czesław Madej w „Modlitwie różańcowej w Stowarzyszeniu ‘Rycerstwo Niepokalanej’ w Polsce” scharakteryzował rolę różańca w życiu członków tego Stowarzyszenia. Nawiązywał przy tym głównie do myśli jego Założyciela – św. Maksymiliana.

Następnie ks. Grzegorz Szumera przedstawił temat „Różaniec w Ruchu Światło-Życie”. Ukazał w nim krótko rolę różańca w Ruchu (m.in. fakt, że rekolekcje oazowe opierają się na schemacie 15 dni, nawiązując do liczby tajemnic różańca) oraz metodę jego odmawiania.

Ostatnim tematem, przedstawionym przez s. Stefanię Korbuszewską CSL, był: „Miesięcznik ‘Różaniec’ w służbie modlitwy różańcowej”. Prelegentka zaznaczyła w nim, że pierwotny tytuł pisma brzmiał: „Kółka Różańcowe” i jego zasadniczym celem była formacja czcicieli Matki Bożej Różańcowej. Od 1931 r. pismo to wydają ss. Loretanki pod nazwą „Różaniec” i zachowuje ono ten sam cel.

Na końcu książki znajduje się jeszcze słowo Przewodniczącego PTM, ks. Teofila Siudego, podkreślające celowość podjętego tematu sympozjum.